

Bałtycki *de-risking*. Państwa bałtyckie zrywają więzi energetyczne z Rosją

Joanna Hyndle-Hussein

9 lutego Litwa, Łotwa i Estonia zsynchronizowały swoje sieci elektroenergetyczne z sieciami Europy kontynentalnej (CESA), wykorzystując do tego naziemne połączenie międzysystemowe LitPol Link pomiędzy Ełkiem a litewską Olitą (lit. Alytus). Obecnie sieci państw bałtyckich pracują na tej samej częstotliwości napięcia i w tym samym standardzie, co sieci w pozostałych krajach CESA. Synchronizację poprzedziło odłączenie się państw bałtyckich od zarządzanego przez Moskwę systemu synchronicznego BRELL, tworzonoego z Rosją i Białorusią.

W ten sposób Litwa, Łotwa i Estonia osiągnęły niezależność energetyczną od wschodnich sąsiadów – po napaści Rosji na Ukrainę zaprzestały importu rosyjskich surowców energetycznych (ropy i gazu), zablokowały też możliwość wymiany energii elektrycznej z FR i Białorusią. Dzięki synchronizacji Moskwa nie uzyska już informacji o tym, jak zarządzane są sieci elektroenergetyczne państw bałtyckich. Przy użyciu wrogich metod – sabotażu czy dezinformacji – Kreml może jednak podejmować działania destabilizujące sektor energetyki. Czynnikiem ryzyka pozostaje sąsiedztwo obwodu królewieckiego, który stał się tzw. wyspą energetyczną.

Stabilność i bezpieczeństwo w systemie synchronicznym CESA

Continental Europe Synchronous Area (CESA, dawniej UCTE) to największy obszar synchroniczny na świecie pod względem podłączonej mocy wytwórczych energii elektrycznej (ok. 1000 GW). Korzysta z niego ponad 400 mln ludzi w 35 państwach europejskich oraz w Turcji i trzech krajach Afryki Północnej, stale dołączają do niego kolejne państwa. W marcu 2022 r., po inwazji Rosji, na wniosek Ukrainy i Mołdawii operatorzy systemów przesyłowych Europy kontynentalnej zrzeszeni w ENTSO-E (stowarzyszenie operatorów europejskich systemów przesyłowych) zgodzili się na przyspieszoną, awaryjną synchronizację obu państw¹. Miało to na celu zmniejszenie ryzyka związanego z rosyjskimi cyberatakami na sieć ukraińską, a także stabilizowanie systemu ukraińskiego przez zapewnienie dostępu do zasobów energetycznych Europy kontynentalnej w sytuacji awarii i sabotażu ze strony Kremla. W przypadku wystąpienia uszkodzeń w jakiegokolwiek elektrowni w państwie należącym do CESA może ją w ciągu kilku sekund zastąpić inny obiekt wytwórczy, podłączony do systemu synchronicznego – nawet bardzo oddalony. Wielosystemowe połączenia sieci pozwalają również na lepsze

¹ *Continental Europe successful synchronisation with Ukraine and Moldova power systems*, ENTSO-E, 16.03.2022, entsoe.eu.

wykorzystanie źródeł odnawialnych oraz obiektów o dużej mocy, jak elektrownie jądrowe, gdyż energię przesyła się tam, gdzie jest na nią popyt.

W pętli BRELL i uzależnieniu od rosyjskiego gazu

Z powodów technicznych przez lata przyłączenie Litwy, Łotwy i Estonii do systemu Europy kontynentalnej nie było możliwe. Po rozpadzie ZSRR dysponowały one połączeniami wyłącznie z Rosją i Białorusią, czyli obszarem synchronicznym IPS/UPS. W państwach bałtyckich umiejscowiono duże moce wytwórcze (np. Ignalińska Elektrownia Jądrowa, elektrownie wodne i opalane łupkami bitumicznymi w Estonii i na Łotwie), przekraczające lokalne zapotrzebowanie na energię. Nadwyżkami w regionie bałtyckim zarządzało centrum dystrybucyjne w Moskwie, kierując je np. na Białoruś lub do obwodu królewieckiego. Podpisane w roku 2001 pomiędzy Litwą, Łotwą, Estonią oraz Rosją i Białorusią porozumienie BRELL zobowiązywało pięć państw do utrzymywania ustalanych przez Moskwę parametrów technicznych i koordynowania ilości przesyłanej energii. Dla państw bałtyckich stanowiło ono gwarancję utrzymania stabilności ich systemów. Umowa miała zarazem istotne znaczenie także dla Rosji, której zapewniała pokrycie stale rosnących potrzeb energetycznych obwodu królewieckiego. Moskwa rozbudowywała tam swój potencjał militarny, ale nie inwestowała jeszcze w rozbudowę mocy wytwórczych energii elektrycznej.

Budowa połączeń prądu stałego po dnie morza – z Estonii do Finlandii (Estlink1, uruchomiony w roku 2006, i Estlink2–2014 r.)

oraz z Litwy do Szwecji (NordBalt, 2015 r.) – a także połączenia lądowego z Litwy do Polski (LitPol Link, 2016 r.) pozwoliła na rozpoczęcie politycznej debaty trzech państw bałtyckich o odłączeniu się od BRELL. Synchronizację z sieciami Europy kontynentalnej postrzegano przede wszystkim jako decyzję o charakterze politycznym – chodziło o zwiększanie poziomu niezależności energetycznej, ale też zacieśnienie więzi gospodarczych i energetycznych z państwami UE. Proces zainicjowała Litwa, która po wygaszeniu elektrowni jądrowej w Ignalinie (w końcu grudnia 2009 r.²) była zmuszona importować energię z Rosji i intensyfikować produkcję w elektrowniach z wykorzystaniem rosyjskiego gazu, sprzedawanego na stale pogarszających się warunkach cenowych (umowa na lata 2004–2015³).

W 2014 r. Litwa uruchomiła terminal LNG w Kłajpedzie, którego głównym elementem stała się jednostka FSRU (cumujący w tym porcie gazowiec regazyfikująco-magazynujący LNG). Terminal ten wraz z łotewskim podziemnym zbiornikiem gazu w Inčukalna, gdzie są przechowywane regionalne rezerwy surowca, oraz interkonektory gazowe pomiędzy państwami UE – Estonią i Finlandią (Balticconnector, 2019 r.), Litwą i Łotwą (renowacje i zwiększanie przepustowości) oraz Polską i Litwą (GIPL, 2022 r.) – stworzyły alternatywę dla rosyjskiego surowca w regionie. W efekcie trzy państwa bałtyckie mogły w kwietniu 2022 r. zdecydować o rezygnacji z importu gazu z Rosji, a w październiku 2023 r. Sejm Litwy zakazał importu, przeładunku i dystrybucji tamtejszego LNG.

Pełne uniezależnienie

Łotwa i Estonia, mniej uzależnione niż Litwa od importu energii z Rosji i Białorusi, nie odczuwały presji na odłączenie się od BRELL, zarazem obawiały się ryzyka – niestabilności systemów i skoku cen energii. Wysoki (1,6 mld euro) był również koszt procesu synchronizacji ze względu na niezbędne inwestycje w państwach bałtyckich i w Polsce, jednak 75% kwoty, czyli 1,2 mld euro, pokryła Unia

² V. Kalininkaitė-Matuliauskienė, *20 metų nuo pažado uždaryti Ignalinos AE: ekspertai primena – didelio pasirinkimo nebuvo, o turint elektrinę elektra nebūtinai kainuotų mažiau*, Lietuvos nacionalinis radijas ir televizija, 11.05.2023, lrt.lt,

³ J. Hyndle-Hussein, *Litwa pozywa Gazprom*, OSW, 10.10.2012, osw.waw.pl.

Europejska. Podjęcie przez te kraje wspólnej decyzji utrudniały też działania Rosji, która twierdziła, że bezpieczeństwo energetyczne obwodu królewieckiego po rozpadzie BRELL będzie zagrożone. Zapowiadała, że będzie domagać się od UE wyrównania strat związanych z koniecznością dostosowania systemu elektroenergetycznego w rosyjskiej eksklawie do działania bez połączeń z Litwą – w izolacji od systemu BRELL. Próba przeciwdziałania decyzji państw bałtyckich była zapowiedź budowy elektrowni jądrowej w obwodzie królewieckim (przedsięwzięcie niezrealizowane ze względu na brak zainteresowania importem ze strony Polski i Litwy) oraz elektrowni jądrowej w Ostrowcu na Białorusi (inwestycja zrealizowana, jednak na skutek lobbingu Litwy państwa bałtyckie zablokowały możliwość handlu energią z Białorusią⁴).

Napaść Rosji na Ukrainę zmieniła optykę Łotyszy i Estończyków, którzy zgodzili się na przyspieszenie synchronizacji. W lipcu 2024 r. operatorzy państw bałtyckich zawiadomili

” W celu zapewnienia oczekiwanej przez region bałtycki integracji rynków energii elektrycznej pomiędzy państwami bałtyckimi a Europą Zachodnią niezbędne są kolejne inwestycje w rozwój połączeń międzysystemowych.

Moskwę i Mińsk o nieprzedłużaniu umowy BRELL – wygasła ona 8 lutego 2025 r. Tego dnia rozpoczęła się desynchronizacja sieci elektroenergetycznych od postsowieckiego systemu IPS/UPS – kolejno odłączały się Litwa, potem Łotwa i Estonia. W tym czasie systemy elektroenergetyczne państw bałtyckich pracowały po raz pierwszy w trybie izolowanym, w którym trzej operatorzy bałtyccy – litewski Litgrid, łotewski AST i estoński Elering – sami kontrolowali częstotliwość swoich systemów oraz testowali ich odporność na różnego rodzaju zakłócenia i przymusową pracę w trybie poza sieciami Europy kontynentalnej. Podczas testu uruchomione były prawie wszystkie elektrownie istniejące w tych krajach i choć przez moment doszło do odłączenia się jednego z bloków w litewskiej elektrowni Elektrėnai, to ani mieszkańcy, ani przedsiębiorstwa państw bałtyckich nie odczuli większych niedogodności. Udany test pozwolił na przyłączenie się do CESA, co nastąpiło 9 lutego 2025 r.

Ubočnym efektem przeprowadzenia desynchronizacji od sieci białoruskich i rosyjskich będzie wsparcie elektroenergetyki na Ukrainie. Kraj ten otrzyma niepotrzebne, ale wciąż sprawne, elementy infrastruktury elektroenergetycznej, kompatybilne z tamtejszą infrastrukturą, które przydadzą się w naprawie niszczonej przez Rosjan ukraińskich sieci. W państwach bałtyckich rozebranych zostanie łącznie 182 kilometrów linii, w tym 544 podpory. Długość zdemontowanych kabli przekroczy 231 kilometrów. Zakończenie demontażu ma nastąpić w drugiej połowie 2026 r.

Dalsze inwestycje w niezależność i rozwój rynku

Obecnie bałtyccy operatorzy uczą się samodzielnego zarządzania sieciami. Będą też przeprowadzać kolejne testy systemów, które sprawdzają zdolność reagowania operatorów na sytuacje niepożądane oraz dostarczają informacji, w jakim stopniu elektrownie gazowe będą musiały wspomagać rozwijającą się w regionie generację z OZE. Płynność synchronizacji umożliwiają kompensatory synchroniczne – po trzy zamontowano na Łotwie i w Estonii, a dwa znajdują się na Litwie (w maju zostanie tam podłączony trzeci – w rejonie wileńskim).

Do zapewnienia oczekiwanej przez region bałtycki integracji rynków energii elektrycznej pomiędzy państwami bałtyckimi a Europą Zachodnią niezbędne są kolejne inwestycje w rozwój połączeń międzysystemowych. Wysokie koszty inwestycji (te szacowane przed pandemią COVID-19 wzrosły półtorakrotnie) oraz coraz większe zagrożenie aktami sabotażu przyczyniły się do tego, że operatorzy Polski i Litwy (PSE, Litgrid) porzucili plany poprowadzenia po dnie morskim linii wysokiego napięcia

⁴ Eadem, K. Kłyński, *Przyłączenie do sieci drugiego bloku Białoruskiej Elektrowni Jądrowej*, OSW, 2.06.2023, osw.waw.pl.

prądu stałego (HVDC) – projekt pod nazwą Harmony Link. Połączenie to będzie realizowane, jednak w wersji na łądzie – jako dwutorowa linia prądu przemiennego o mocy przesyłowej 700 MW. Jej uruchomienie ma nastąpić w roku 2030, a około połowy kosztów przedsięwzięcia ma pokryć UE.

Połączenie to jest kluczowe dla rozwoju handlu energią, gdyż obecny LitPol Link będzie nadal służył do zapewniania bezpieczeństwa zsynchronizowanych systemów i jedynie część jego pasma będzie wykorzystywana do celów handlowych. Państwa bałtyckie dążą do poszerzenia możliwości eksportowych. W związku z transformacją energetyczną w regionie przybywa producentów energii wiatrowej i słonecznej; rozwijana tam ma też być produkcja wodoru. Niezbędne będą więc kolejne połączenia. Najwięcej planów w tym zakresie ma litewski operator Litgrid. Litwa zakłada, że już w roku 2030 energia elektryczna na potrzeby kraju w 100% będzie pochodzić z OZE, a w kolejnych latach kraj będzie mógł eksportować nadwyżki i produkować z nich zielony wodór. Litgrid podaje, że prowadzi rozmowy z niemieckim operatorem 50Hertz w sprawie budowy podmorskiego kabla dużej mocy (o podobnych planach informował także operator estoński) oraz o rozbudowie połączeń z Łotwą do roku 2025, co podwoiłoby ich przepustowość. Kolejnym projektem, który lobbuje Wilno, jest postawienie nowej elektrowni w regionie z udziałem Łotwy i Estonii. Miejsce i technologia, w jakiej będzie ona działać (gazowa, szczytowo-pompowa, jądrowa), mają zostać określone w trakcie negocjacji z partnerami.

Synchronizacja pozwoliła również na rozwój rynku równoważącego w czasie rzeczywistym podaż i popyt na energię. Od kiedy operatorzy bałtyccy przejęli zarządzanie

swoimi systemami, nastąpiło ożywienie na rynku rezerw mocy czynnej FCR (*Frequency Containment Reserve*). Są one istotnym elementem stabilności sieci, gdyż umożliwiają utrzymanie pożądanej częstotliwości w ciągu kilku sekund od momentu wykrycia zakłócenia (utrata generacji lub nagły wzrost zapotrzebowania na energię). Wzrósł także popyt na automatyczne usługi bilansowania rezerw przywracania częstotliwości aFRR (*automatic Frequency Restoration Reserve*). Operatorzy systemów przesyłowych automatycznie aktywują je w ciągu 30 sekund od wykrycia odchylenia w tym zakresie. Rezerwa aFRR pomaga w utrzymaniu równowagi między produkcją a zużyciem energii, co wspiera utrzymanie stabilności systemu. W każdym z państw regionu tworzone są magazyny energii służące wyrównywaniu różnic cenowych oraz świadczeniu usług bilansowania w momentach niedoboru energii – powstały one w roku 2024 w Tārgale na Łotwie (tuż przy parku wiatrowym) oraz w marcu 2025 r. w Auvere w Estonii, a nowy obiekt tego typu zaplanowano też na Litwie pomiędzy Wilnem a Trokami (państwo już dysponuje bateriami o pojemności 200 MWh). Dzięki tym magazynom nadwyżki energii z elektrowni OZE nie będą prowadzić do wyłączenia elektrowni konwencjonalnych, lecz zostaną zakumulowane i podłączone do np. tzw. odbiorców krytycznych (m.in. szpitale, wodociągi, administracja), mających istotne znaczenie dla społeczeństwa i gospodarki. Systemy magazynowania mogą być zintegrowane także z bałtycką giełdą Nord Pool, co może pozytywnie wpłynąć na redukcję kosztów na rynku bilansującym.

” **Synchronizacja bałtyckich sieci sprawiła, że obwód królewiecki – określany przez Władimira Putina mianem zachodniego przyczółku Rosji – stał się wyspą energetyczną.**

Wyspa Królewiec i problem tranzytu gazu

Synchronizacja bałtyckich sieci sprawiła, że obwód królewiecki – określany przez Władimira Putina mianem zachodniego przyczółku Rosji – stał się wyspą energetyczną. Dwa istniejące połączenia elektroenergetyczne pomiędzy Litwą a rosyjską eksklawą zostały trwale odłączone. Jej sieci elektroenergetyczne działają obecnie w trybie wyspowym i w takim pozostaną. Sytuacja ta stanowi wyzwanie dla operatora tamtejszego systemu, gdyż zarządza on sieciami sam – bez wsparcia centrali w Moskwie.

Putin odrzucił propozycję państw bałtyckich, by obwód królewiecki zsynchronizował się z CESA wraz z państwami bałtyckimi. Zamiast tego Rosja wzmocniła zdolności wytwórcze energii elektrycznej w eksklawie – wybudowano tam cztery nowe elektrociepłownie opalane gazem, zdolne pokryć roczne zapotrzebowanie obwodu na energię, a także podziemne zbiorniki surowca. Rosja zakupiła też jednostkę FSRU (służy do magazynowania i regazyfikacji LNG), pływającą pod nazwą Marszałek Wasilewski (może ona dostarczyć 3,1 mld m³ gazu, co w pełni zaspokaja potrzeby eksklawy). Jest ona analogiczna do tej cumującej w litewskim porcie w Kłajpedzie, przez którą Litwa i państwa bałtyckie zaopatrują się obecnie w gaz.

Od roku 2019 obwód królewiecki kilkakrotnie przeprowadzał testy stabilności systemu w warunkach izolacji (ostatni raz we wrześniu 2024 r.), był więc dobrze przygotowany do przejścia w tryb wyspowy. Pomimo to po synchronizacji sieci kwestia bezpieczeństwa energetycznego eksklawy i jej zaopatrzenia w towary niezbędne dla mieszkańców pozostaje jednym z głównych problemów w stosunkach Wilna z Moskwą. Przez Litwę wciąż odbywa się tranzyt towarów i pasażerów z i do obwodu królewieckiego, choć z ograniczeniami – istnieją uzgodnione z UE limity na przewóz towarów do eksklawy (obliczane na podstawie realnych potrzeb obwodu⁵) i restrykcje wobec podróżnych, którzy nie mogą opuszczać pociągów na terytorium tego państwa⁶. Wkrótce przejeżdżające przez Litwę rosyjskie pociągi będą monitorowane z powietrza (śmigłowce, drony).

Tranzyt gazu przez Litwę z Rosji z wykorzystaniem rurociągu przechodzącego przez Białoruś nadal jest strategiczny dla gospodarki obwodu. Gdy w kwietniu 2022 r.

„ Wilno zastosowało strategię włączenia instytucji wspólnotowych jako strony w negocjacjach z Rosją, by zabezpieczyć się przed zarzutami Kremla o stwarzanie zagrożenia dla obwodu królewieckiego.

Wilno zaprzestało importu rosyjskiego surowca, utrzymało zarazem tranzyt gazu do Królewca. Wedle danych litewskiego operatora Amber Grid w roku 2024 Rosja przetransportowała przez terytorium Litwy do eksklawy 26 TWh gazu (ok. 2,5 mld m³; dochód z obsługi tranzytu wyniósł ok. 20 mln euro). Jest to główne paliwo wykorzystywane przez obwód do produkcji energii, znacznie tańsze niż gaz skroplony. Zakupiona na potrzeby Królewca jednostka FSRU nie jest stale wykorzystywana do zaopatrywania eksklawy – Rosja używa jej jako tankowca do eksportu rosyjskiego LNG, gdyż nie dysponuje odpowiednią do potrzeb eksportowych liczbą jednostek o klasie lodowej (taką klasę ma FSRU Marszałek Wasilewski). Tym samym pływająca jednostka regazyfikacyjna często znajduje się w dużej odległości od obwodu i nie zapewnia mu stale bezpieczeństwa w postaci dostaw surowca.

W końcu grudnia 2025 r. wygaśnie umowa o transzycie gazu, podpisana przed 10 laty przez litewskiego operatora systemu przesyłowego Amber Grid i rosyjski koncern Gazprom. Wilno będzie musiało zdecydować, czy zostanie ona przedłużona. 27 lutego 2025 r. litewska Rada Obrony Państwa (m.in. prezydent, premier, szefowie MSZ i MON, dowódca sił zbrojnych) uzgodniła, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta pod koniec roku 2025 – po konsultacjach z instytucjami UE, które w roku 2015 angażowały się w zawieranie tego porozumienia. Choć prezydent Litwy Gitanas Nausėda stwierdził, że nie ma żadnego powodu uzasadniającego nieprzedłużenie umowy, to przeważało stanowisko premiera i ministra energetyki, których zdaniem tranzyt gazu do obwodu to problem całej UE i dlatego decyzja w tej sprawie musi zostać podjęta na szczeblu unijnym.

Wilno ponownie zastosowało strategię włączenia instytucji wspólnotowych jako strony w negocjacjach Litwy z Rosją, by zabezpieczyć się przed zarzutami Kremla o stwarzanie zagrożenia dla bezpieczeństwa mieszkańców obwodu królewieckiego. Odwołanie się do konsultacji z organami UE wskazuje, że władze litewskie liczą na utrzymywanie wspólnej unijnej polityki wobec FR.

⁵ J. Hyndle-Hussein, *Litwa wobec wytycznych KE w sprawie tranzytu kaliningradzkiego*, OSW, 14.07.2022, osw.waw.pl.

⁶ *Stiprinamas Kaliningrado tranzito saugumas*, alkas.lt, 30.03.2022.

Pod presją kampanii dezinformacyjnych, prowokacji i sabotażu

Udana synchronizacja, bez przerw w dostawach prądu i znaczących podwyżek cen energii, obnażyła rosyjską kampanię dezinformacyjną skierowaną przeciwko temu procesowi. Moskwa nasiliła ją kilka tygodni przed jego rozpoczęciem, a koncentrowano się w niej na wzbudzaniu niepokoju wśród obywateli państw bałtyckich (zapowiadano niedobory energii, skok cen) i osłabieniu ich zaufania do decyzji władz. Narracja ta nie zdołała jednak wywołać oczekiwanych przez Rosję protestów społecznych.

Wilno spodziewa się, że po synchronizacji nasilą się przede wszystkim prowokacje rosyjskie odnoszące się do izolacji eksklawy.

Jedną z nich, zainicjowaną tuż po

synchronizacji, była internetowa petycja grupy określającej się jako „litewscy obywatele”, w której domagano się od Sejmu Litwy wprowadzenia zakazu przejazdu pociągów z Rosji do obwodu królewieckiego przez terytorium kraju. Autorzy pisma argumentowali, że codzienne przejazdy czterech rosyjskich pociągów stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa i suwerenności, gdyż wśród pasażerów mogą znajdować się sabotażyści, a tranzytem przewożony jest sprzęt wojskowy, za pomocą którego Kreml może próbować zdestabilizować sytuację w państwie. Jeśli do Sejmu trafiłaby petycja tego rodzaju – a chętnie podpisywali ją nieświadomi jej celu obywatele litewscy – mogłaby ona posłużyć Rosji za argument wspierający tezę o celowym odcinaniu przez Litwę obwodu od zaopatrzenia oraz najkrótszej drogi dostępu do eksklawy. Prowokacje, a być może także akty sabotażu, w które angażują się rosyjskie boty oraz osoby rekrutowane przez Rosję i Białoruś, będą coraz trudniejsze do zidentyfikowania przez obywateli państw bałtyckich, ponieważ autorzy tych działań przedstawiają się jako osoby działające z pobudek patriotycznych i prezentują poglądy proukraińskie.

» **Państwa bałtyckie będą nalegać na UE, by nie porzucać polityki sankcji i zwiększać niezależność energetyczną poprzez trwałe i pełne zaprzestanie importu surowców energetycznych z FR – w tym LNG.**

Perspektywy

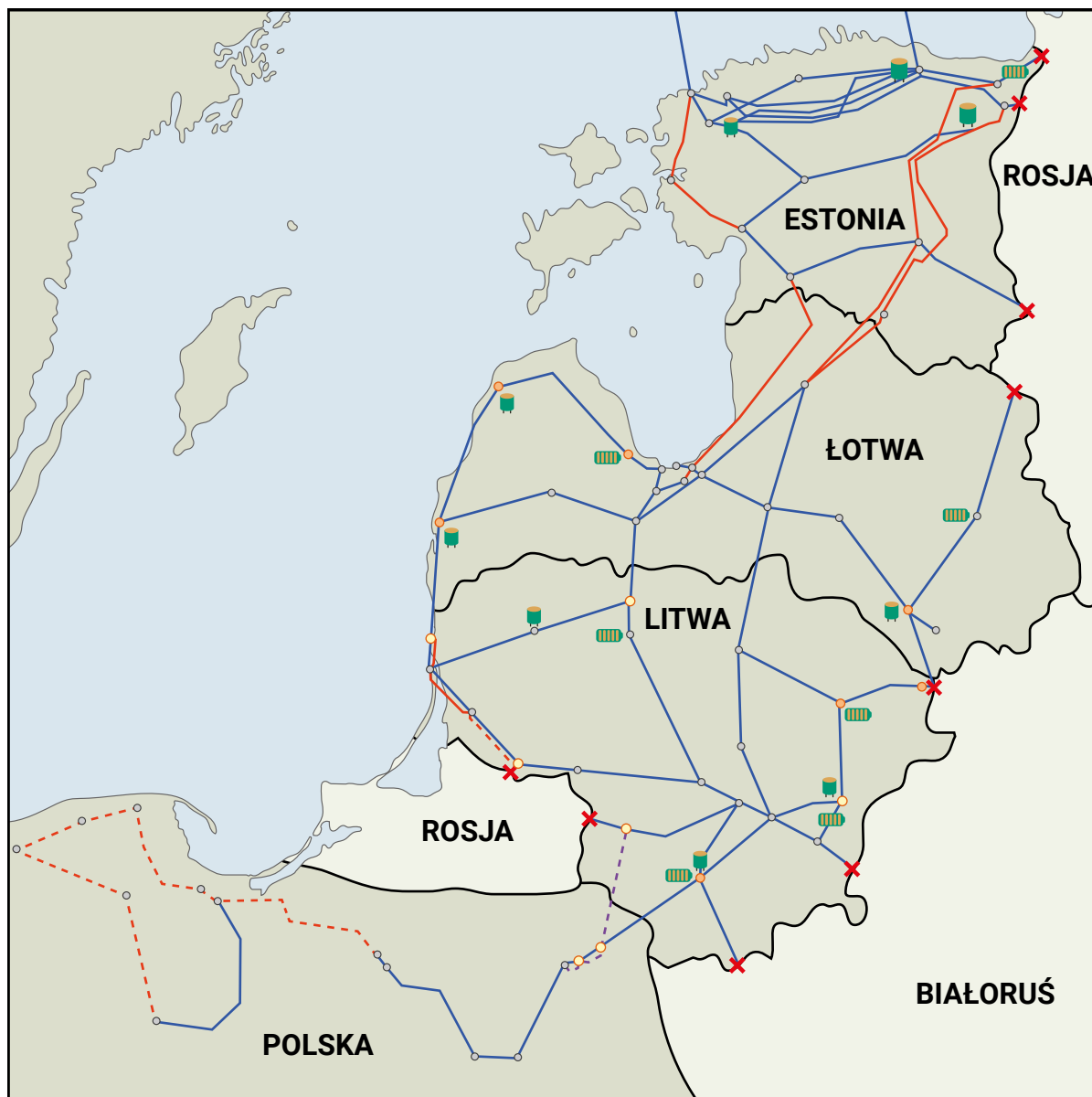
Proces synchronizacji sieci – służący zwiększeniu bezpieczeństwa, konieczny w warunkach narastającej agresji ze strony Rosji – wybór państw bałtyckich, mający poparcie instytucji wspólnotowych – będzie wpisywany przez Litwę, Łotwę i Estonię w narrację skierowaną do innych krajów UE. Jej celem jest dowodzenie, że w perspektywie najbliższych lat Rosji nie można traktować jako partnera, lecz wyłącznie jako agresora. Państwa bałtyckie będą nalegać na wspólnotę, by nie porzucać polityki sankcji i – w interesie całej UE – zwiększać niezależność energetyczną poprzez trwałe i pełne zaprzestanie importu surowców energetycznych z FR – w tym LNG.

Najistotniejszym wyzwaniem w kontekście bezpieczeństwa energetycznego w regionie bałtyckim staje się wzmocnienie ochrony infrastruktury wytwórczej. Przez zaplanowaną na kolejne lata rozbudowę połączeń gazowych i energii elektrycznej znacznie zwiększy się liczba obiektów infrastruktury narażonych na akty sabotażu ze strony Rosji lub państw z nią współpracujących. W związku z serią przypadków uszkodzenia kabli telekomunikacyjnych oraz połączeń energetycznych na Morzu Bałtyckim⁷ w ostatnich dwóch latach, Litwa, Łotwa i Estonia są zdeterminowane do podjęcia działań na rzecz ochrony infrastruktury energetycznej przy wsparciu sojuszników z NATO i UE. Pierwsza akcja w tym obszarze to uruchomiona w styczniu 2025 r. misja NATO Baltic Sentry, mająca na celu wzmocnienie ochrony krytycznej infrastruktury podwodnej na Morzu Bałtyckim.

⁷ P. Perminas, V. Venckūnas, *VSD vadovas: nėra informacijos, jog Baltijos jūroje kabeliai būtų pažeidžiami tyčia, Lietuvos nacionalinis radijas ir televizija*, 12.02.2025, lrt.lt.

Ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo z obwodem królewieckim Litwa jest najbardziej narażona na ataki propagandowe lub inne akcje hybrydowe ze strony Rosji oraz Białorusi (Litwa wzmacnia monitoring Białoruskiej Elektrowni Jądrowej usytuowanej ok. 50 km od Wilna). Władze w Wilnie będą zapewne unikać działań, które Moskwa mogłaby użyć w swojej propagandzie przeciwko Litwie lub jako pretekst do podjęcia wrogich działań. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że Kreml będzie wykorzystywał sytuację rosyjskiej eksklawy do wywierania presji zarówno na Litwę, np. w kwestii sankcji, jak i na instytucje unijne, co może prowadzić do prób rozbijania stanowiska całej wspólnoty w kwestii współpracy gospodarczej z Rosją.

Mapa. Synchronizacja regionu bałtyckiego z Europą kontynentalną



- istniejące linie przesyłowe
- linie przesyłowe powstałe w ramach projektu synchronizacji
- - - linie przesyłowe budowane lub przebudowywane
- - - planowane połączenie z Polską (Harmony Link)
- ✗ punkty odłączenia od systemu IPS/UPS
- podstacje utworzone w ramach projektu synchronizacji
- planowane podstacje
- ▢ kompensatory synchroniczne
- ▢ magazyny energii

Źródło: ENTSO-E.